

UZASADNIENIE

W pozwie datowanym na dzień 03 lutego 2016 r. powód A. B. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych B. G. oraz K. G. kwoty w wysokości 2 376,00 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 04 października 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 04 października 2014 r. nastąpiło zalanie mieszkania nr (...) przy ul. (...) w W. będącego własnością powoda. Zalanie mieszkania było spowodowane z winy pozwanych, bowiem z ich mieszkania nr (...) nastąpił przeciek wody. Na skutek zalania w mieszkaniu powoda zostały zawilgocone ściany, skutkujące odspojeniem tynków. W związku z powyższym powód wyremontował mieszkanie i poniósł koszt w wysokości 2 376,00 zł. Powód pismem z dnia 15 lipca 2015 r. wezwał pozwanych do pokrycia kosztów remontu jego mieszkania. Wezwanie pozostało bezskuteczne. (pozew k. 1-3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 czerwca 2016 r. pozwani B. i K. G. wnieśli o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazali, iż bezspornym jest, iż w wyniku wadliwego wykonania podłączenia spłuczki sedesowej w mieszkaniu pozwanych nastąpiło rozszczelnienie instalacji wodociągowej, wypływ wody i jej spływ szachtem budowlanym, w którym zabudowane są rury kanalizacyjne, na poziomie garaży zlokalizowanych w przyziemiu. W wyniku krótkotrwałego wypływu wody, na przypodłogowej części ścian sąsiadujących z szachtem budowlanym w mieszkaniu powoda pojawiły się miejscowe podsiąknięcia. Zdaniem pozwanych wypływająca woda nie zalała mieszkania powoda, nie zalała też żadnego innego mieszkania, gdyż znalazła odpływ szachtem budowlanym. Woda nie stała także warstwą w mieszkaniu powoda, powodując głębokie zawilgocenie ścian. Pozwani stwierdzili, iż rozszczelnienie instalacji wodociągowej nastąpiło nie z winy pozwanych lecz w wyniku wadliwego wykonania robót instalacyjnych w mieszkaniu pozwanych przez W. W., zamieszkałego w K., prowadzącego zakład remontowo-budowlany. Pozwani wskazali, iż awaria instalacji wodociągowej miała miejsce 20 września 2014 r. w godzinach porannych, a nie jak podaje powód 04 października. Pozwani wskazali, iż przyczyną późniejszego datowania awarii jest fakt, iż w dniu awarii instalacji wodociągowej powód nie dokonał odbioru mieszkania od dewelopera, a w toku odbioru w terminie późniejszym, po zauważeniu śladów podsiąknięcia na ścianach, domagał się ich usunięcia. Pozwani stwierdzili, iż w dniu awarii mieszkanie powoda było w stanie deweloperskim. (odpowieź na pozew k. 30-31)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na jesieni 2014 r. – pod koniec września lub na początku października, w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., należącym do B. G. oraz K. G. w wyniku wadliwie wykonanego podłączenia spłuczki sedesowej nastąpiło rozszczelnienie instalacji wodociągowej, wypływ wody i jej spływ szachtem budowlanym. W wyniku przedmiotowej awarii zostało zalane również sąsiednie mieszkanie nr (...) położone w tym samym budynku, należące do A. B.. (okoliczność bezsporna)

Przedmiotowa instalacja została wykonana przez W. W., prowadzącego zakład remontowo-budowlany, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonuje tego typu usługi. W. W. jako usługodawca, został K. oraz B. G. polecony przez znajomych. (okoliczność bezsporna, pismo k. 34, zeznania K. G. k. 62, informacja z (...))

Stan faktyczny w niniejszej sprawie co do kwestii kluczowych dla rozstrzygnięcia był bezsporny - art. 229 k.p.c. oraz 230 k.p.c. Najważniejsze dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania zagadnienie tj. kwestia ustalenia podmiotu, któremu powierzono wykonanie podłączenia spłuczki sedesowej w mieszkaniu pozwanych oraz to, czy podmiot ten trudni się zawodowo wykonywaniem tego typu czynności była bezsporna, ale również została potwierdzona poprzez dowody w postaci pisma k. 34, zeznań K. G. k. 62 oraz informację z (...).

Sąd pominął w niniejszej sprawie dowód z dokumentów w postaci: protokołu zalania k. 4, protokołu z oględzin k. 5-9, protokołu z pomiaru wilgotności k. 10, faktury k. 11, wezwania do zapłaty k. 13, pisma k. 16-17, faktura k. 32. Sąd pominął również dowód z zeznań: świadka H. B., świadka G. M.. Pominięcie tych dowodów nastąpiło w oparciu o art. 227 k.p.c., gdyż dowody te nie miały wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, o czym więcej poniżej.

Sąd nie dopuścił dowodu z opinii biegłego. Wskazać trzeba, iż oszacowanie szkody wywołanej zalaniem, wymaga wiadomości specjalnych, jednakże w przedmiotowym postępowaniu dopuszczenie dowodu z opinii biegłego wydłużyłoby postępowanie i podniosłoby jego koszty, a nie miałyby ono wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady.

W niniejszej sprawie powód dochodził odszkodowania z tytułu zalania jego mieszkania. Bezsprzeczne w sprawie były następujące okoliczności: w mieszkaniu należącym do pozwanych nastąpiło rozszczelnienie instalacji wodociągowej - podłączenia spłuczki, w konsekwencji wypływ wody i zalanie mieszkania, będącego własnością powoda. Bezsprzeczne między stronami było również to, że podłączenie spłuczki sedesowej zostało wykonane przez osobę, która zawodowo trudni się wykonywaniem takich usług prowadząc zakład remontowo-budowlany. Okoliczność ta została potwierdzona dowodami w postaci: pisma pozwanych z dnia 23 września 2014r. adresowanego do W. W. oraz zeznań K. G. złożonych w charakterze strony. Ponadto, na rozprawie w dniu 13 marca 2017 r. Sąd wydrukował z Internetu informację z (...), z której wynika, że W. W. od 2006r. prowadzi działalność gospodarczą – usługi remontowo-budowlane.

Sporną kwestią był natomiast rozmiar poniesionej szkody.

Na mocy art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku: „ustawodawca w art. 429 KC umożliwił zwolnienie się powierzającego od odpowiedzialności m.in. poprzez wykazanie, że określona czynność, przy wykonywaniu której doszło do wyrządzenia szkody, została powierzona profesjonalście, a więc „osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności”. Chodzi w tym przypadku o jakąkolwiek osobę prawną, fizyczną czy jednostkę organizacyjną, prowadzącą zawodowo działalność określonego rodzaju, nawet jeżeli nie ma ona charakteru działalności gospodarczej. Dla zwolnienia osoby zlecającej wykonanie czynności z odpowiedzialności istotne są zatem dwa fakty: zawodowy charakter działalności wykonawcy oraz przynależenie zleconej czynności do zakresu tej działalności” oraz „fakt nie przedstawienia wypisu z ewidencji działalności gospodarczej nie stanowi przeszkody do uznania, że dana osoba w zakresie swej działalności zawodowej zajmuje się świadczeniem usług. O tym bowiem czy określona działalność ma charakter zawodowy nie decyduje to, czy jest ona wskazana w zakresie działalności ujawnionym w ewidencji, lecz takie kryteria jak prowadzenie danej działalności w sposób stały, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalności gospodarowania, co z kolei oznacza założenie efektywności lub wydajności, prowadzenie na własny rachunek oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym” (wyr. z dnia 27 marca 2014 r, I ACa 893/13, Legalis nr 895230).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż pozwani powierzyli wykonanie instalacji sanitarnej profesjonalnemu podmiotowi, który zawodowo trudni się wykonywaniem takich instalacji. Jak zostało ustalone przez Sąd wykonawca instalacji prowadzi działalność gospodarczą i musiał już wcześniej takie usługi świadczyć, skoro pozwany został polecony przez znajomych.

Z tych względów pozwani na mocy art. 429 k.c. są oni zwolnieni z odpowiedzialności. Mając na uwadze treść tego artykułu, Sąd nie ustalał rozmiarów szkody poniesionej przez powoda, daty zdarzenia i innych spornych okoliczności.

Mając powyższe na uwadze, uznając powództwo za podlegające oddaleniu co do zasady, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku

ZARZĄDZENIE

(...)